Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesiecznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 41 — Katowice, środa 19-go lutego 1930. — Rok 29

Zgon ambasadora.

Nowy Jork. W poniedziałek zmarł w Los Angelos ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Moore.

Zabłąkany samolot niemiecki wylądował w Polsce.

Poznań. Z wydziału bezpieczeństwa Województwa Poznańskiego dowiadujemy się, że pod Szamotułami wylądował przypadkowo balon niemiecki z pilotem i 4 pasażerami. Załogę przewieziono do Poznania i po stwierdzeniu przez władzę, że zaszedł wypadek zabłądzenia i przypadkowego wylądowania, pasażerów zwolniono. Pasażerowie o godz. 3 po południu odjechali koleją do Niemiec. (PAT.)

Niemiec w greckim spisku komunistycznym.

Ateny. W niedzielę aresztowano tu Niemca Creybego pod zarzutem udziału w spisku komunistycznym. Dokumenty, znalezione przy aresztowanym, wskazują, że komuniści zamierzali dokonać napadu na poselstwo Stanów Zjednoczonych. (PAT.)

Chorwaci porozumiewają się z rządem jugosłowiańskim.

Wiedeń. „Neues Wiener Journal" donosi z Białogrodu, że b. wiceprezes chorwackiej partji chłopskiej, Karol Kowacewicz był swego czasu najbardziej zaufanym współpracownikiem Stefana Radicza. Jego wizycie przypisują wielkie znaczenie polityczne. Sądzą, że przywódcy stronnictwa Radicza pragną zbliżyć się do rządu. (PAT.)

Trybuny runęły wraz z widzami.

Gandawa. Na tutejszym welodromie wydarzyła się po ukończeniu zawodów poważna katastrofa. Mianowicie, kiedy zwarta grupa widzów, opuszczając trybuny, znalazła się przed schodami, pękł nagle słup, podtrzymujący trybuny, i podłoga trybuny załamała się. Około 20 osób spadło z wysokości trzech metrów. 17 osób odniosło rany, wiele z nich ciężkie.

Znowu walki w Chinach.

Szanghaj. W Chinach północnych trwają przygotowania do wojny. Wojska prowincji Szan-Si i innych prowincyj północnych mobilizują się i przesuwają na południe przeciwko Czang-Kai-Szekowi. Podobno doszło już do bitwy. (PAT.)

Zemsta strajkujących.

Marion (Półn. Karolina). Wczoraj rzucono bombę na dom Baldwina, prezesa towarzystwa, którego przędzalnia bawełny była w październiku ubiegłego roku widownią krwawego starcia pomiędzy strajkującymi a policją. Mieszkanie Baldwina uległo całkowitemu zniszczeniu. (PAT.)

Wyprawa biegunowa w niebezpieczeństwie.

Londyn. Donoszą tu z Wellingtonu, że Byrd wysłał depeszę z prośbą o pomoc. Parowiec-łamacz lodów, wyruszył natychmiast na pomoc ekspedycji Byrda, która znajduje się w odległości 800 km na południe od nowej Zelandji.

Rocznica odzyskania Pomorza.

Grudziądz. Uroczystości, związane z obchodem 10-tej rocznicy wyzwolenia Pomorza w Grudziądzu, rozpoczęły się w niedzielę uroczystą mszą świętą w kościele farnym przy udziale przedstawicieli władz, organizacyj i tłumów publiczności.

Po mszy świętej na rynku głównym ustawiły się oddziały wojskowe, przysposobienia wojskowego i liczne rzesze miejscowego społeczeństwa, które szczelnie wypełniły rynek i przyległe ulice. Prezes rady miejskiej Szychowski wygłosił podniosłe przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy, poczem odczytano tekst aktu erekcyjnego, który został wmurowany do pomnika Żołnierza Polskiego, który to pomnik odsłonięty zostanie w dniu 3 maja.

W chwili, gdy odbywała się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego, w mieście odezwały się syreny a baterje oddały kilka strzałów armatnich, orkiestra zaś odegrała hymn narodowy. Zebrani wznieśli okrzyk „Polskie Pomorze niech żyje!" Następnie oddziały wojskowe pomaszerowały na plac 23 stycznia, gdzie odbyła się defilada. (Pat.)

Unieważnione wybory do Sejmu.

Warszawa. Sąd Najwyższy rozpatrywał protest przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu, zgłoszony przez stronnictwo Wyzwolenie co do wyborów w okręgu 57, obejmującym Łuck do Sejmu i całe Województwo Wołyńskie do Senatu. Sąd Najwyższy wybory w tych okręgach unieważnił, a zatem tracą mandaty wybrani z tych okręgów posłowie i senatorowie, a mianowicie: W Sejmie Janusz Radziwiłł i Wacław Wiślicki (B. B.), Jan Fedoruk i Stanisław Wołyniec (Selrob), Ławrentji Serwetnik, Iwan Własowski (Ukr. Socj. Radyk.), w Senacie zaś Łazarz Dal, Stanisław Huskowski, Stefan Redko, Michał Skokowski (B. B.) oraz Sergjusz Kozicki (Selrob).

Międzynarodowa konferencja celna.

Genewa. W poniedziałek otwarta została pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Danji hr. Moltkego, konferencja w sprawie rozejmu celnego. W konferencji, która potrwa około trzy tygodnie, biorą udział, z wyjątkiem Albanji, wszystkie państwa europejskie, będące członkami Ligi Narodów. Polskę reprezentuje na konferencji minister Kwiatkowski.

W przemówieniu inauguracyjnem, przewodniczący hr. Moltke zaznaczył, że ostatnie Zgromadzenie Ligi Narodów postanowiło jednomyślnie podjąć nowy wysiłek w celu przeprowadzenia postanowień światowej konferencji gospodarczej z 1927 r., dotyczących zmniejszeń barjer celnych. Walka interesów i przesądny nacjonalizm wprowadziły, zwłaszcza narody europejskie, na niebezpieczną drogę, z której należy stanowczo zawrócić. (PAT.)

Walka o plan haski.

Berlin. Urzędowo donoszą: Prezydent Rzeszy, Hindenburg, przyjął przywódców stronnictwa niemiecko-narodowego posła Hugenberga i Oberfohrena, którzy informowali go o swojem stanowisku wobec zagadnień wynikających z nowego planu haskiego, szczególnie zaś uzasadnili swe zastrzeżenia co do polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej, postanowień sankcyjnych i nieukończenia rokowań w sprawie zagłębia Saary.

Prezydent z uwagą wysłuchał informacyj obu przywódców stronnictwa niemiecko-narodowego, oświadczając, iż widzi się zmuszonym zastrzec sobie decyzję osobistą do ukończenia toczących się w tych sprawach obrad i powzięcia decyzji przez parlament.

W związku z powyższym komunikatem „Vossische Zeitung" w dłuższym komentarzu wskazuje, że od powstania parlamentu Rzeszy t. j. od roku 1870, jest to pierwszy wypadek, iż opozycja parlamentarna uzyskała możność bezpośredniego i poufnego przedstawienia głowie państwa swego stanowiska bez udziału przedstawiciela rządu Rzeszy. (Pat.)

Ważne obrady morskie.

Londyn. Odbyło się posiedzenie przewodniczących delegacji angielskiej, amerykańskiej i japońskiej. Posiedzenie to ma pierwszorzędne znaczenie. Omawiano na niem propozycje wysunięte przez Japonję, w sprawie największych okrętów wojennych.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że na konferencji omawiane są teraz przedewszystkiem sprawy trudnych do ustalenia cyfr. Wobec tego niepodobna liczyć na natychmiastowe wielkie rezultaty obrad. Ważne są prace, które odbywają się teraz na komisjach. Kwestja Locarna śródziemnomorskiego nie była podnoszona, jako sprawa polityczna, stojąca poza ramami konferencji. (PAT.)

Polska gospodarka

Pod tym tytułem zamieszcza „Welt am Montag" z dnia 10 b. m. interesującą korespondencję kupca, którą jako objektywny, nader rzadki, sąd niemiecki o Polsce streszczamy. Na początku swego artykułu autor słusznie stwierdza, iż w Niemczech pojęcie o Polsce, mającej tysiącletnie tradycje państwowe i trzydziestomiljonową ludność, jest bardzo ograniczone, a dla przeciętnego Niemca rysuje się w ironicznem, złośliwem, a bezmyślnem zdaniu „polnische Wirtschaft".

Jakżeż wygląda jednak polska gospodarka w rzeczywistości? Oto autor podaje kilka przykładów. „Przyjrzyjmy się kolejnictwu — pisze — temu kręgosłupowi gospodarstwa, jak zwykło się mówić. Ruch osobowy i ruch towarowy funkcjonuje bez zarzutu. Jasno ułożone rozkłady pociągów, nowoczesne wagony sypialne i restauracyjne, lokomotywy i wagony własnej fabrykacji." — Oto obraz, jaki widzi w Polsce nieuprzedzony cudzoziemiec, rozumiejący trudności budowania państwa polskiego. „To kolejnictwo — powiada — całkowicie nowostworzone po zniszczeniu wojną, inwazją bolszewicką i okupacją, rozwija się i spaja z systemów rozporządzeń i ludzi z trzech zaborów odmiennych kulturą i techniką".

Ciekawe jest, jak charakteryzuje Niemiec sprawy gospodarcze Polski. Oto mówi: „Obserwujemy system podatkowy i system finansowy, który wprawdzie z całym zachodem dzieli błąd zbytniego obciążenia płatników na rzecz państwa, lecz zapewnia temu państwu jego finansowy kręgosłup i zdrowy byt. I oto widzieliśmy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu zestawienie dzieła dziesięcioletniej budowy, które podziwiali znawcy gospodarki wszystkich kierunków „jako dzieło wysokiej sztuki organizacyjnej". A przecież Niemcy głęboko są przekonani, iż umiejętność sztuki organizacyjnej posiadają oni tylko w bardzo wysokim stopniu. Autor jest innego zdania. Uważa on, iż niemiecka umiejętność organizacyjna jest zbyt militarystyczna i przytacza zdanie zmarłego ministra Stresemanna, przestrzegające Niemców przed zbyt zarozumiałością co do swych umiejętności technicznych.

W dziedzinie kultury duchowej Polska imponuje autorowi. „Nie jest rzeczą niezwykłą posiadanie w domu obywatela — Polaka — prawdziwej rzeczy sztuki lub wyrobu dywanowego, będącego czystem dziełem sztuki. Czy wierzymy, zapytuje, że w Warszawie, Krakowie itd. ludzie tworzą ogonki, gdy zostaje otwarta wystawa sztuki?"

A wychowanie dzieci, „Stulecie dziecka", niezliczona ilość kierunków szkół, szkół doświadczalnych, nowe teorje co do kształcenia ducha i ciała. Dobrzy Niemcy chełpią się szczególną dokładnością w tych problemach — a oto jak porównuje autor Niemcy z Polską: „My Niemcy podkreślamy nasz talent do języków i to jest słuszne w zestawieniu z narodami zachodnimi,

ponieważ przewyższamy Anglików i Francuzów. Na wschodzie zmienia się obraz. Wykształcony Polak nietylko uczy się, ale mówi conajmniej trzema językami i jest zawsze w możności poza swoim ojczystym językiem wysłowić się swobodnie w języku niemieckim i francuskim".

Przyznając, iż Niemcy wykonały po wojnie duży wysiłek szczególnie w dziedzinie cywilizacji. autor powiada jednak: ... „bez ujmy stwierdzić trzeba, że asfalt i kanalizacja nie dadzą się porównać z kulturą", a myśląc o Polsce, dodaje: „Gdzież jest naród w świecie, któryby w nędzy po wojnie i inflacji, po mordach i zniszczeniu, cały w swych szerokich warstwach tak odczuwał i zaspakajał głód kształcenia się i głód książek".

Przegląd polityczny

Niemcy mięszają się do spraw Austrji.

„Neues Wiener Journal" donosi, że odstąpiono ostatecznie od projektu mianowania austrjackiego posła w Warszawie, Mikołaja Posta, na stanowisko dyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych na skutek ataków prasy niemieckiej, za to, że w Warszawie nie chciał iść na pasku posła niemieckiego.

Poseł Post ma wrócić na swe dawne stanowisko do Warszawy, lecz na krótki okres czasu. Na nowego posła w Warszawie upatrzony jest obecny poseł w Moskwie Hein.

Jednolita opinja niemiecka w sprawie rewizji granic.

W ubiegłym tygodniu toczyły się w parlamencie niemieckim rozprawy nad planem Younga i układem polsko-niemieckim. Po ukończeniu pierwszego czytania odesłano projekty te do komisji.

Dyskusja ujawniła prawdziwe oblicze niemieckie w sprawie rewizji granic. Warto zestawić na wieczną rzeczy pamiątkę oświadczenia w tej sprawie.

Minister spraw zagranicznych Curtius oświadczył dyplomatycznie, że układ polsko-niemiecki nie przekreśla bynajmniej planów polityki wschodniej Niemiec. A wiadomo, że dążeniem tej polityki jest rewizja „pokojowa" granic.

W imieniu centrum przemawiał dr. Brüning. Powiedział on: „Nie godzimy się na nic takiego, coby mogło stać się przeszkodą w rozwiązaniu otwartych wciąż zagadnień wschodnich w duchu rozsądku i sprawiedliwości".

Rheinbaben, przyjaciel zmarłego ministra Stresemanna i towarzysz partyjny min. Curtiusa, oświadczył: „Przy ewentualnych umowach z Polską nie należy zapominać o tych celach, które stawiać sobie powinna aktywna polityka wschodnia, oparta o wolę znacznej większości narodu, po odzyskaniu pełnej suwerenności przez Niemcy na Zachodzie".

Głośny „znawcą" spraw polskich, Hoetsch, należący do prawicowego Chrześcijańsko - Narodowego Związku Pracy, mówił już zupełnie jasno: „Nikt w Niemczech nie może się pogodzić z obecną granicą polską... Kto uznaje obecną granicę polską, zamyka drogę wszelkiej polityce wschodniej Niemiec".

A zatem teraz, skoro Niemcy załatwili pomyślnie sprawę Nadrenji, przystępują do akcji na wschodzie. Plany te muszą skłonić Polskę do zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Surowy wyrok na socjalistę litewskiego

W Wystruciu (Insterburg) toczył się, jak donosiliśmy, proces przeciwko przywódcy socjalistów litewskich, Pleczkajtisowi. Schwytany on został wraz z pięciu towarzyszami na granicy litewsko - niemieckiej w chwili, gdy chciał udać się potajemnie do Litwy. Znaleziono przy nim bomby, rewolwery oraz notatki, wskazujące na to, że Pleczkajtis zamierzał dokonać zamachu na Woldemarasa. Sąd skazał Pleczkajtisa na trzy lata więzienia, zaś towarzyszów jego na więzienie roczne i dwuletnie, za nielegalne przekroczenie granicy, oraz posiadanie materjałów wybuchowych.

Warto zapytać, że na tak surowe kary skaywano tych nacjonalistów niemieckich u których znajdywano ukryte całe magazyny broni, w celu dokonania rewolucji w Niemczech?

Demonstracje w Kownie.

Na ulicach miasta Kowna tłum urządził demonstrację przeciwko naczelnikowi Estonji za jego pobyt w Polsce. Tłum zatrzymał się przed gmachem ministerstwa spraw zagranicznych. Wkrótce z tłumu zaczęły padać pod adresem Estonji wrogie okrzyki. Niektórzy z demonstrantów zaproponowali udać się pod poselstwo Estonji, co jednak nie doszło do skutku dzięki interwencji policji. W międzyczasie jeden z demonstrantów przyniósł portret Strandmana. Portret ten wśród głośnych złorzeczeń na placu zniszczono. Policja, która znalazła się tu wraz z demonstrantami, absolutnie nie przeszkadzała zniszczeniu portretu i dopiero w końcu wezwała do rozejścia się. W innych dzielnicach Kowna również odbyły się podobne demonstracje; zostały one zorganizowane przez związek szaulisów. W demonstracjach tych, jak stwierdzono, wzięło udział wielu urzędników państwowych i wojskowych. Zniszczono flagę Estonji.

Bolszewicy prześladują nawet żydów.

Władze sowieckie zorganizowały nową wielką prowokację, tym razem wśród społeczeństwa żydowskiego. Pragnąc zdyskredytować duchowieństwo żydowskie, ogłosili oficjalny komunikat o wykryciu w Mińsku tajnej kontrrewolucyjnej organizacji żydowskiej, w której w skład wchodzą rabini. Według tego komunikatu, bolszewicy mieli rzekomo ustalić na podstawach archiwum carskiego, iż część rabinów znajdowała się na usługach ochrany carskiej. Organizacja ta miała przetrwać rewolucję bolszewicką i działa dotychczas. Na skutek przeprowadzonych rewizyj w synagogach wykryto dużo złotych i srebrnych monet, oraz bogaty przemyt. W związku z tem bolszewicy aresztowali pięciu rabinów. Pozatem aresztowano kilkanaście osób, członków „nielegalnej" kontrrewolucyjnej organizacji pod nazwą „Tyferes bachury" (Kwiat młodzieży). W związku z tem władze sowieckie postanowiły zamknąć wszystkie synagogi w Mińsku oraz nadal prowadzić śledztwo celem wykrycia podobnych organizacyj.

Przyszły rząd inżynierów w Rosji.

Prasa rosyjska zamieszcza artykuł, podający liczne nowe szczegóły o tajnej działalności organizacyj kontrrewolucyjnych w Rosji i o sabotażu, uprawianym w różnych gałęziach przemysłu w ciągu ostatnich lat.

Po zacytowaniu różnych ustępów z zeznań, złożonych przez oskarżonych w zeszłorocznych procesach organizatorów sabotażu w dziedzinie transportu, w przemyśle platynowym i złotym, w niektórych gałęziach przemysłu wojennego, a także przez oskarżonych w procesie donieckim, artykuł stwierdza, że taktyka organizacyj sabotażowych, prowadzona przez centralny ośrodek sabotażowy zwany „Radą", polegała w ostatnich czasach na przygotowaniach akcji sabotażowej w różnych dziedzinach gospodarki narodowej. Na czele rady sabotażowej znajdował się inż. Pałczyński. W skład rady wchodziło grono inżynierów rosyjskich z okresu przed rewolucyjnego, znajdujących się dawniej na służbie u przedsiębiorców zagranicznych.

Organizacja sabotażowa występowała na zewnątrz jako spółka inżynierów kopalnianych w Leningradzie. Reprezentacja tej organizacji była ściśle związana z dawnemi przedsiębiorstwami zagranicznemi, otrzymując od nich regularnie znaczne zasiłki finansowe na cele akcji sabotażowej. Dążąc systematycznie do podkopania sowieckiej gospodarki narodowej, inżynierowie, uprawiający sabotaż, licząc na nieunikniony krach rządu sowieckiego, przygotowali już nawet skład nowego rządu „inżynierów", który miałby zastąpić rząd obecny. W skład tego rządu mieli wejść m. in. inż. Pałczyński, Federowicz i Rabinowicz. Program nowego rządu uznawał prawo państwa do bogactw ziemi, przewidywał jednak oddanie jej w ręce wielkich konsorcjów.

Bezrobocie w Hiszpanji.

Z Madrytu donoszą, że od kilku dni odbywają się tam prawie codziennie wielkie demonstracje bezrobotnych, których jest około 20.000. Wczoraj około 1000 bezrobotnych usiłowało demonstrować przed pałacem królewskim, czemu jednak policja przeszkodziła. W kilku punktach miasta bezrobotni splądrowali sklepy z żywnością.

Groźba nowego zatargu rosyjsko-chińskiego.

Według wiadomości z Chin pomiędzy rządem chińskim, a bankierami amerykańskimi toczą się rokowania w sprawie pożyczki amerykańskiej dla kolei wschodnio-chińskiej. Bankierzy stawiają warunek, by przywileje rosyjskie na tej kolei były zniesione.

Wiadomość ta ma doniosłe znaczenie polityczne. Gdyby istotnie Chiny zgodziły się na tem warunek, wówczas oczekiwać należy nowego zatargu na dalekim Wschodzie, gdyż Rosja nie zgodzi się na uszczuplenie swych praw do kolei chińskiej.

Branka litewska.

52) —o— (Ciąg dalszy).

— Nie próbowaliście też cieniu od ognia? — spytała Aldona.

— Nie — szepnęła gospodyni — nie śmiem, bo możeby zła wróżba wypadła.

— To niedobrze; bo jeżeliby właśnie zła wróżba wypadła, jeżeliby cień padł ukośnie, to przynajmniej wiedzielibyście raz napewno, że wolą bogów jest, aby dziecko nie wyzdrowiało, i zgodzilibyście się z koniecznością i nie posądzali Wirszajtosa, może niesłusznie. Jabym wam radziła przekonać się.

— Bo i lepiej może raz się przekonać — poparł zdanie Aldony ten i ów z rodziny.

— Ha, to i spróbować nareszcie — szepnęła matka — wszak od gościa, który umiał gospodarza po imieniu nazwać, wchodząc do obcej chaty, nie może chyba przyjść nic niedobrego dla niej...

I natychmiast, złożywszy chore dziecko na pościeli, sama rozpaliła ogień uważnie i umiejętnie układając w ognisku polana tak, jak do podobnej wróżby dla chorych czyniono w starej Liwie, potem zamknęła szczelnie drzwi i maleńkie nad niemi okienko; wszyscy stanęli nieruchomie w najodleglejszych kątach numy, aby żaden powiew ani przeciąg powietrza nie zachwiał płomieniem. Dym zakłębił się w górze poczerniałej od sadzy numy, a ojciec z matką, stojący przy pościeli dziecka w kącie, ujęli je wraz z posłaniem i bardzo wolno, żeby wiatru nie sprawiać powiewaniem sukien, poczęli nieść je do ogniska, przy którem wysmukła i piękna stała Aldona, do kapłanki wróżącej z płomienia podobna w tej chwili. Nieśli, aż postawili ławę, stanowiącą łóżko, wraz z pościelą i chorem dzieckiem na miejscu naprzód obranem przed samem ogniskiem. Okrzyk radosny wyrwał się ze wszystkich piersi, bo na mocno oświeconą ścianę cień chorego widoczny padł zupełnie prostopadle, a wyraźnie w kierunku przeciwnym do położenia ogniska, co było niezaprzeczonym znakiem ozdrowienia. Ojciec z matką, coprędzej chwyciwszy łóżko z chorym, odnieśli je na swoje miejsce w głąb numy, aby nie przedłużać doświadczenia, otworzono drzwi, dając ujście kłębom dymu, a matka, ożywiona nadzieją ozdrowienia dzieciny, obsypała wszelkiemi błogosławieństwy Aldonę, która ją odwagą do czynienia wróżby natchnęła.

Księżniczka przyrzekłszy, że poprosi Krewe-Krewejtę, aby umyślnie wysłał Wajdelotę z popiołem świętego Żnicza w tę oddaloną stronę, otrzymawszy wedle zwyczaju zarówno jak jej towarzyszki na pamiątkę gościny po pięknym choć nieoprawnym rogu leśnego potworu, jakich używano do picia jako czasze, puściła się nakoniec w dalszą drogę, i po południu ujrzała nareszcie w sercu najgłębszej puszczy tajemnicze Romowe, główną świątynię bóstwa i mieszkanie najwyższego na całą Litwę arcykapłana Krewe - Krewejty.

XVI.

Na obszernej płaszczyźnie, oblanej dwiema rzekami, stał w pośrodku dąb święty, cudowny, zimą i latem zielony, niezmiernej grubości i wysokości. Dokoła otaczał go mur sześciościenny. Tylna ściana najbliższą była drzewa, przednia miała obszerne wnijście na ten podwórzec. W dębie, to jest w trzech tego dębu wyżłobieniach, stały trzy posągi, w pośrodku Perkunasa, boga piorunów i ognia, którego twarz w płomieniach i grot w ręku ognistym gniewem i karą groziły. Posąg Autriposa, pięknej urody młodzieńca, boga pierwszych potrzeb ludzkich, stał po lewej stronie. W trzeciem wydrążeniu po prawej stał straszliwy Poklus, bóg zmarłych, piekła i nędzy; twarz jego posępna, blada i złośliwa, broda czarna, kudłata, głowa białą płachtą obwiązana, a oczy w górę wzniesione, strachem przenikały patrzących. U nóg jego leżała czaszka człowiecza i bydlęca: na cześć jego trzymano w garnkach, snopami pokrytych, hodowane węże, które codzień mlekiem skrapiano. Dąb osłoniony był drogiemi oponami, które na sześć łokci wznosiły się dokoła. Za te zasłony nie wolno było wchodzić nikomu, prócz Krewe-Krewejcie i ofiarnikom. Czasem tylko dla pobożnych podnoszono je z daleka. U wnijścia stał ołtarz dla palenia ognia wiecznego i ofiar. Na placu, mur otaczającym, wzniesione były dwa stosy drzew na utrzymywanie ognia świętego; dalej stały domy kapłanów i sług. Ziemia ta i otaczający obszerny obrąb, w pewnych oznaczonych granicach zawarty, były święte; nikt z ludzi obcej wiary pod karą śmierci wejść tam nie mógł. Po prawej ręce wrót był dom Krewe-Krewejty, po lewej „Numejone" czyli gospoda dla pielgrzymów i gości, prawie zawsze pobożnymi przepełniona, jednakże Witgins, poprzedzający księżniczkę i wiozący bogatą, a raczej obfitą jej ofiarę, już tam przygotował dla niej mieszkanie, bo na wieść o przybyciu córki Gedymina i na widok konia dziwnych odmian i sierści, wiedzionego na ofiarę, składaną tylko w najuroczystszych wypadkach, wszyscy ustępowali miejsca, otaczając tylko z daleka z ciekawością piękną i dostojną ofiarnicę.

— O, patrzcie — wołał i pytał lud — jaka pobożna jest kunigasa Gedymina córka, ta, która ma króla polskiego poślubić! Snać to nieprawdą, aby miała się starych bogów odrzekać, kiedy im takie uroczyste składa ofiary: niech żyje plemię Gedymina i niech je bogowie obsypują wszelkiem szczęściem, a nadmiar jego obfitości i na nas spadać będzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sroda 19 lutego

Św. Konrada (wyznawcy † 1354).

Św. Gambinusa (kapłana i męcz. † 296).

SŁOW.: CZCISŁAWA.

Jutro czwartek, 20 lutego: Św. Leona, biskupa.

Z kroniki dziejów: 250 lat jak przewieziono cudowny obraz Matki Boskiej Piekarskiej do Pragi czeskiej.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.48,	o ogdz. 17.08
Księżyca	„ 0.1,	„ „ 9.18

Długość dnia wynosi 10 g. 20 min.

Zmiany powietrza: burza, opady. — Jutro: lekki opad śnieżny.

— **Kościół a obecna moda kobieca.** Polska Agencja Telegraficzna donosi z Rzymu: Święta kongregacja wystąpiła z instrukcją do biskupów w sprawie obecnej mody kobiecej. Zgodnie z instrukcją, kobiety ubrane nieskromnie, nie będą dopuszczane do Stołu Pańskiego, a także odmówione im będą inne sakramenty.

— **Wycieczka amerykańska w Polsce.** Pracownicy wielkich amerykańskich domów towarowych zamierzają odbyć w r. b. wycieczkę po Europie, włączając do programu tej wycieczki Polskę.

— **Inwalidzi w kasach chorych.** W myśl umowy zawartej niedawno między Ministerstwem pracy i opieki społecznej a ogólnopaństwowym związkiem kas chorych w sprawie leczenia inwalidów — wydane ma być w najbliższym czasie zarządzenie, aby inwalidzi przyjmowani byli przez lekarzy kas chorych poza kolejką. Zarządzenie to posiada doniosłe znaczenie dla inwalidów, którzy często, ze względu na stan swego zdrowia, nie mogą wyczekiwać całemi godzinami na przyjęcie przez lekarza, jak się to niejednokrotnie zdarza w Kasach Chorych.

— **Sądy przysięgłych w Polsce.** Oczekiwane wprowadzenie na terenie całego państwa sądów przysięgłych dla przestępstw politycznych i większych zbrodni uległo dalszej zwłoce. Sądy przysięgłych mają być zorganizowane dopiero po skodyfikowaniu jednolitego kodeksu karnego dla całej Polski. Nastąpi to nie wcześniej jak w roku 1932.

— **Kolej Bydgoszcz—Gdynia.** Roboty na budującej się magistrali węglowej Górny Śląsk—Gdynia posunęły się naprzód. Roboty ziemne i budowlane na odcinku Bydgoszcz—Gdynia są prawie na ukończeniu. Tor ułożony jest na całej długości nowej linji, z wyjątkiem 27 klm. od Żukowa do Gdyni. Do całkowitego wykończenia linji Bydgoszcz—Gdynia brak jeszcze urządzeń instalacyjnych, jednakże przewidziane jest ukończenie tych robót do jesieni r. b. tak, aby już na jesieni można było ten odcinek uruchomić prowizorycznie.

— **Rozporządzenie o kinach.** Ministerstwo robót publicznych opracowało przepisy o kinach. Przepisy opierają się na ustawie o prawie budowlanem i przewidują szereg wymagań, jakie będą stawiane przez urzędy przy zatwierdzaniu planów budujących się kin. Co się tyczy kin istniejących, przepisy przechodnie określą, w jakim terminie kina te mają być doprowadzone do porządku. Przepisy o kinach przewidują, że w każdem kinie poza normalnem źródłem światła, musi istnieć zapasowe. Poza tem przewiduje się dokładne obliczenie liczby wyjść zapasowych w zależności od liczby miejsc. Przepisy te wejdą w życie z dniem ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw.“

Województwo śląskie.

* **Kontrola bezrobotnych.** W ostatnim czasie stwierdzono ze strony urzędów pośrednictwa pracy, że wielu bezrobotnych nie przestrzega przepisów, dotyczących kontroli bezrobotnych. Z tego powodu urzędy pośrednictwa pracy zwracają ponownie uwagę, że terminy kontrolne muszą być przestrzegane. Każdy bezrobotny winien zgłosić się do kontroli jeden raz w tygodniu, w przeciwnym bowiem razie może utracić zapomogę za 1 tydzień. Od kontroli uwolnieni są bezrobotni, którzy znajdują się pod opieką lekarską, wzgl. leczą się w szpitalu. Stawki zapomogowe mogą być wypłacone w tych wypadkach członkom rodziny bezrobotnego. Jako legitymację należy przedłożyć w urzędzie pośrednictwa pracy poświadczenie lekarskie odbiorcy zapomogi, oraz kartę legitymacyjną.

Z Katowickiego.

Katowice. (Zabawa pocztowców). Staraniem urzędników dyrekcji poczt i telegrafów w Katowicach odbędzie się we wtorek 18 lutego w salach domu chrześcjańskiego przy ulicy Jagiellońskiej doroczny bal pracowników pocztowych. Komitet organizacyjny przygotował artystyczny zespół muzyczny i wiele niespodzianek, które nastroją obecnych wesoło i swobodnie — stworzą atmosferę miłą i ochoczą — zachowując nadal tradycję znanych już ogółowi pięknych bali pocztowych. Zabawa pocztowców odbędzie się pod protektoratem ministra poczt i telegrafów inżyniera Boernera i miejscowego komitetu honorowego pod przewodnictwem prezesa dyrekcji poczt i telegrafów L. Kuntzego.

— (Konsul węgierski złamał nogę). Pisma krakowskie donoszą, że na stadjonie sportowym w Zakopanem, złamał nogę konsul węgierski Beszciński, zamieszkały w Katowicach. Nieszczęśliwego po udzieleniu mu pomocy lekarskiej odwieziono do hotelu „Bristol“.

Dąb w Katowickiem. (Nowa fabryka). W przyszłym miesiącu nastąpi otwarcie fabryki kryształów. Fabryka będzie wyrabiała serwisy, talerze,, klosze i t. p. naczynia. Zaznaczyć należy, że wytwórnia ta będzie pierwszą na Śląsku fabryką kryształów.

Zawodzie w Katowickiem. (Rozpaczliwy czyn umysłowo chorego). Rufin Kuliga zamieszkały w Zawodziu, lat 29, wypił znaczną ilość lizolu. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do lecznicy Braci Miłosierdzia. Kuliga targnął się na własne życie w czasie zamroczenia umysłu, gdyż cierpi na chorobę umysłową.

Bogucice w Katowickiem. (Szczyt bezczelności). Na cmentarzu parafjalnym w Bogucicach uszkodzono 7 nagrobków. Sprawcy przywłaszczyli sobie dwa krzyże metalowe. Uwiadomiona o zbezczeszczeniu grobów policja wdrożyła dochodzenia.

Załęże. (Wypadek samochodowy). Na wylocie ulicy Wilsona nastąpiło zderzenie tramwaju z samochodem osobowym, przyczem auto zostało znacznie uszkodzone. Kto ponosi winę, narazie nie wiadomo. — Samochód osobowy, kierowany przez szofera Piotra Macieja z Katowic, przejechał dwie dziewczyny, nazwiskiem Marja Kołodziej i Łucja Szewczyk, obie z Załęża. Kołodziejówna doznała złamania nogi w kostce. Szewczykówna uszkodzenia prawej nogi. Policja stwierdziła, że szofer winy nie ponosi.

Mysłowice. (Okna zamykać!) W ostatnim czasie przytrzymano tu kilku złoczyńców, którzy usiłowali wejść do mieszkań przez otwarte okna. zwracamy przeto uwagę, że w nocy okno każdego mieszkania musi być zamknięte, jeśli lokator nie życzy sobie w nocy odwiedzin niepożądanego gościa, mianowicie złodzieja lub gorszego złoczyńcy, który dybie nie tylko na cudzą własność, lecz także na życie, zwłaszcza gdy natrafi na opór.

— (Redukcja załogi kopalnianej). Kopalnia mysłowicka zmniejsza załogę. W ubiegłą sobotę 300 górników otrzymało wypowiedzenie pracy.

— (Weteran pracy). Zatrudniony na kopalni mysłowickiej górnik Gustaw Schneck obchodził w ubiegłą niedzielę w gronie swej rodziny 50-letni jubileusz pracy górniczej. W dniu tym minęło też 40 lat od dnia, gdy Schneck stanął na ślubnym kobiercu.

Janów w Katowickiem. (Nowe karty cyrkulacyjne). Komisarjat policyjny w Janowie podaje do wiadomości, że wnioski o wystawienie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 należy składać według następującego planu: A—F od 10 lutego do 31 marca, G—H od 1 do 30 kwietnia, I—K od 1 do 31 maja, L—M od 1 do 30 czerwca, N—R od 1 lipca do 30 sierpnia, S—Z od 1 września do 15 października. Osoby obowiązane do służby wojskowej roczników 1885 do 1911 muszą przedłożyć paszport wojskowy. Wnioski przyjmuje się podczas godzin służbowych od godziny 8 do 14.

— (Aresztowanie nożowników). Przed kilku dniami wywiązał się spór w restauracji w Janowie między znanymi awanturnikami Orzegowskim i Rybarczykiem, a innymi gośćmi. Oberżysta wskazał awanturnikom drzwi. Rybarczyk odpowiedział, że gospodarzowi „wytarga trzewia z brzucha“. Orzegowski rzucił się na oberżystę z brzytwą w ręku, chcąc mu poderżnąć gardło. I kto wie, coby by się stało, gdyby nie pomoc gości, którzy napastnika ubezwładnili. Wreszcie awanturników wysadzono za drzwi, przyczem niejaki W. Siwek doznał obrażeń. Rybarczyk przeciął oberżyście dłoń brzytwą aż do kości. Pogotowie ratunkowe odstawiło restauratora do szpitala w Mysłowicach. Nożowników aresztowano i osadzono w więzieniu sądowem.

Roździeń-Szopienice. (Wycieczka klubu mandolinistów). W myśl zapadłej uchwały na ostatniem zebraniu miesięcznem, Klub Mandolinistów „Halka“ w Roździeniu-Szopienicach wyjedzie w dniu 2 marca z własną orkiestrą do Częstochowy. Po zwiedzeniu miasta i klasztoru jasnogórskiego, orkiestra koncertować będzie w sali częstochowskiej straży pożarnej.

Szopienice w Katowickiem. (Nie udało się). Podczas jednej z minionych nocy dokonano kradzieży na linji kolejowej Szopienice—Mysłowice. Kilku złodziei skradło z wagonu 53 kg. sukna, skrzynię czekolady i 10 skrzyń kostek betonowych. Sprawców zauważył stróż huty Utemana. Gdy złodzieje zauważyli że w pobliżu znajduje się stróż wymienionej huty, zostawili towar przy drodze, poczem rozbiegli się na wszystkie strony.

— (Unieruchomienie cegielni). Dyrekcja kopalni Giesche'go unieruchomi od 1 marca znaną cegielnię przy kopalni szopienickiej. Przygotowania do unieruchomienia cegielni już rozpoczęto, gdyż starym robotnikom wypowiedziano pracę, podczas gdy młodzi robotnicy, zwłaszcza dziewczyny, otrzymają zatrudnienie w wytwórni porcelany. Inna część robotników i robotnic otrzyma pracę w cegielni przy szybie południowym w Giszowcu.

Chorzów w Katowickiem. (Dotkliwa strata). Józef Dziubiński z Bielszowic został okradziony podczas jazdy pociągiem na linji Tarnowskie Góry—Chorzów. Nieznany złodziej kieszonkowy ukradł Dziubińskiemu portfel, zawierający tysiąc 300 złotych, kartę cyrkulacyjną oraz inne dowody osobiste. Sprawcy dotychczas nie wyśledzono.

Pawłów w Katowickiem. (Śp. Leonard Żur). Odszedł znowu w zaświaty jeden z nielicznych już starych bojowników o polskość Śląska, śp. Leonard Żur. Rodacy i Rodaczki w Pawłowie przyjmą tę wiadomość z wielkim żalem, gdyż utracili jednego z tych, z którymi budowali polskość na Śląsku. Zmarły od najmłodszych lat służył wiernie sprawie. Już w czasie walki kulturnej, jako młodzieniec pełen poświęcenia i zapału, zabrał się do pracy w służbie dla Boga i ludu polskiego na Śląsku. Była to twarda szkoła, mozolna praca, która jednak miała tę dobrą stronę, że dawała polskiemu społeczeństwu wytrawnych pracowników, szlachetne charaktery. Takim był Nieboszczyk. Nie było na Śląsku sprawy katolickiej i polskiej, w której śp. Leonard Żur nie brałby czynnego udziału. Widywaliśmy go zawsze w pierwszych szeregach. Wielkie zasługi położył około rozwoju pierwszej organizacji robotniczej na Śląsku — Wzajemnej Pomocy. W pracach swoich na niwie narodowej nie zawsze chodził drogami zasłanemi różami. Napotkał bardzo czesto na różne przeciwności, które szczęśliwie pokonywał. Trudno wyliczyć tu wszystkie zasługi i prace Zmarłego. Pan Bóg zapisał wszystkie w księdze wiecznej i za nie wynagrodzi hojnie śp. Leonarda. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym, zaś rodzinę Jego niech Pan Bóg pocieszy w smutku po stracie dobrego męża i ojca. — Nieboszczyk doczekał się 77 lat.

Bielszowice w Katowickiem. (Sędziwy wiek). W dniu 19 lutego roku bieżącego obchodzi najstarszy obywatel gminy Bielszowice Fr. Wieloch swoje 90 urodziny. Z tej okazji dzieci, wnuki i prawnuki składają mu serdeczne życzenia i doczekania się 100-nich urodzin. Pomimo sędziwego wieku Fr. Wieloch cieszy się dobrem zdrowiem. Wieloch brał udział w trzech wojnach, mianowicie w wojnie prusko-austrjacko-duńskiej 1864 roku, w wojnie prusko-austrjackiej 1866 i wojnie niemiecko-francuskiej 1870/71.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Z posiedzenia Rady miejskiej). Pod koniec ubiegłego tygodnia odbyło się publiczne posiedzenie Rady miejskiej. Głównym punktem porządku dziennego było ustalenie budżetu miasta na r. 1930/31. Pierwszy burmistrz Spaltenstein wygłosił sprawozdanie gospodarcze za 10 miesięcy bieżącego okresu budżetowego. Ze sprawozdania wynika, że budżet na rok bieżący jest realny. W dyskusji, zabierali głos przewodniczący poszczególnych frakcyj. Sprawozdanie gospodarcze przyjęto. Następnie dyskutowano nad preliminarzem budżetu na rok 1930/31. Dla zrównania budżetu przedsiębiorstw miejskich, mianowicie wodociągów i elektrowni, uchwalono podwyższyć cenę za wodę z 26 na 30 groszy za m^3, a cenę za energję elektryczną o 8%. Podwyżki te będą obowiązywać od 1 kwietnia roku bieżącego. Po uskutecznieniu w preliminarzu budżetu drobnych poprawek uchwalono budżet w całości. Równocześnie z budżetem uchwalono rezolu-

cję wniesioną przez frakcję polską, wzywającą Magistrat, by zwrócił się do władz wojewódzkich o pokrycie wydatków na pozamiejscowych uczniów i uczennice, uczęszczających do miejskich szkół średnich, mianowicie do gimnazjum żeńskiego i szkoły zawodowej. Nowy budżet zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą 11 miljonów 358 tysięcy 458 zł. Wydatki budżetu administracyjnego wynoszą 8 miljonów 190 tysięcy 346 zł., w tem wydatki nadzwyczajne 1 miljon 650 tysięcy zł., wydatki zwyczajne 6 miljonów 540 tysięcy 346 zł. Budżet przedsiębiorstw miejskich w wydatkach i dochodach 3 miljony 168 tysięcy 112 zł. Dochody zwyczajne ustalono na 6 miljonów 540 tysięcy 346 zł., dochody nadzwyczajne z pożyczek 1 miljon 650 tysięcy zł.

— (Nagły zgon w kościele). Staruszka nazwiskiem Sonntag, lat 67, przybyła w ubiegłą niedzielę do kościoła św. Barbary w Król. Hucie. Po przyjęciu Komunji św. staruszka nagle zasłabła. Z tego powodu odprowadzono ją do zakrystji i przywołano lekarza. Lecz pomoc była daremna, staruszka zmarła kilka minut później na udar serca.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Odczyt). Na ostatniem posiedzeniu Kasyna Polskiego w Świętochłowicach profesor Kobiela wygłosił odczyt na temat „Literatura Polska od powstania listopadowego 1830/31 do powstania styczniowego 1863/64 roku. — W środę dnia 19 lutego o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Kasyna Polskiego trzeci odczyt z cyklu „Historja Literatury Polskiej.“ Odczyt wygłosi profesor dr. Eugenjusz Trzaska na temat: „Rozwój powieści i nowe tematy w poezji polskiej po powstaniu styczniowem.“

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Tydzień Bandery). W dniu 31 stycznia roku bieżącego założono tu komitet miejscowy obchodu 10-lecia odzyskania dostępu do Bałtyku. Komitet opracował już program obchodu. Obchód odbędzie się w Nowym Bytomiu dopiero w dniach 22 i 23 lutego ze względu na to, iż stosunki lokalne nie pozwalają na odbycie obchodu w bliższym czasie. Na program złożą się: w sobotę, dnia 22 lutego wieczorem o godz. 18 capstrzyk. W niedzielę, dnia 23 lutego przed południem o godz. 9,45 uroczyste nabożeństwo, popołudniu o godz. 17 na sali p. Grychtoła uroczysta akademja. Na akademji przewidziany między innem występ towarzystwa śpiewu „Harmonja“ oraz koncert fortepianowy, wykonany przez inżyniera p. Warszawskiego. Prezesem komitetu miejscowego jest inżynier Młodzianowski. Do komitetu honorowego obchodu należą pp. dyrektor Absolon, gen. dyrektor Lewalski, naczelnik gminy Machoń, starosta Szaliński i ks. proboszcz Szymała.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Z posiedzenia wydziału powiatowego). Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie komisarycznego Wydziału Powiatowego, w Pszczynie, na którem uchwalono budżet administracyjny opiewający w wydatkach i dochodach zwyczajnych na kwotę 818.600 zł., w wydatkach i dochodach nadzwyczajnych mianowicie rozbudowę dróg — na kwotę 1.307.500 zł., budżet powiatowej szkoły gospodarstwa domowego w wydatkach i dochodach zwyczajnych na 74.500 zł., oraz budżet ogrodnictwa powiatowego w wydatkach i dochodach zwycz. na 25.860 zł. Uchwalono zakupić dzierżawiony dotąd od dyrekcji dóbr pszczyńskich teren składowy przy bocznicy kolejowej powiatu w Pszczynie. Zatwierdzono zamówienie od Związku Celowego Śląskich Kamieniołomów kostek granitowych do przebrukowania odcinka bruku w Pszczynie na drodze powiatowej Pszczyna—Jawiszowicze. Wyrażono zgodę na wydanie zarządzenia policyjnego w przedmiocie ograniczenia obrotu artykułami żywnościowemi.

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 17 lutego: za 100 złotych 46.91 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213.15 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 17 lutego za 100 franków francuskich 34.85 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.65 zł, za 100 koron czeskich 26.33 zł.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 17 lutego 1930 r.

Żyto 20.50—21.00, pszenica 32.50—33.50 jęczmień na krupy 19.50—20.00, jęczmień browarowy 23—25, owies 15.50—16.50, mąka żytnia 33.00, mąka pszeniczna 52.50—56.50, osucie żytnie 12.50 do 13.50, osucie pszeniczne 15—16. Usposobienie słabsze.

Zgodzono się na przyjęcie warunków Wydziału Powiatowego w Katowicach w sprawie rozciągnięcia właściwości sądów przemysłowego i kupieckiego w Katowicach na teren powiatu pszczyńskiego. Wkońcu załatwiono szereg spraw przemysłowych i zatwierdzono statuty miejscowe kilku gmin.

— (Odznaczenie zasłużonych strażaków). Podczas ostatniej zabawy Ochotniczej Straży Pożarnej w Pszczynie odznaczono ośmiu zasłużonych długoletnich członków straży dyplomami honorowemi. Starosta p. Jarosz po stosownej przemowie wręczył dyplomy zasłużonym strażakom. Odznaczeni zostali strażacy Nawrat, Knebel, Słonina, Siemko, Sobel, Przdyczka, Bogacz i Gryks.

Nowy Bieruń w Pszczyńskiem. (Nowy most). Roboty około nowego mostu nad Wisłą są na ukończeniu. Brakuje tylko poręczy i bruku. Jak wiadomo, most zbudowano w ciągu jednego lata. Budowa mostu nad Sołą pod Oświęcimem trwała prawie 5 lat.

Chełm w Pszczyńskiem. (Elektryfikacja). Jak już donieśliśmy, gmina Chełm została przyłączona do sieci elektrycznej. W tych dniach otrzymał elektryczne oświetlenie kościół parafjalny, co było życzeniem wszystkich parafjan. Prace instalacyjne wykonała firma Jury z Bogucic.

Murcki w Pszczyńskiem. (Los górnika). Zatrudniony na szybie „Marji“ rębacz Bujok został przysypany przez spadające węgle. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do lecznicy brackiej w Katowicach.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Małowartościowe wina). W powiecie rybnickim chodził od wsi do wsi handlarz nazwiskiem Krakowski, zamieszkały w Sosnowcu. Krakowski sprzedawał wino w butelkach z etykietami win wysoko wartościowych. Okazało się jednak, że wina są małowartościowe. Podczas przesłuchania handlarz oświadczył, że nie wiedział, iż towar jest lichy. Wypadek ten świadczy, że należy być ostróżnym przy kupowaniu towarów od domokrążnych handlarzy.

— (Liczby statystyczne). W roku 1929 zarejestrowano w urzędzie stanu cywilnego w Rybniku: urodzin 384, zgonów 180, związków małżeńskich 143. Pod koniec roku minionego miasto powiatowe Rybnik miało 22 tysiące 54 mieszkańców. W porównaniu z liczbą mieszkańców w roku 1928 przyrost wynosi 954 osoby.

— (Nowa godzina policyjna). Godzina policyjna dla lokali restauracyjnych w Rybniku została ustalona na godzinę 10. Wnioski o przedłużenie godziny policyjnej będą przyjmowane i załatwiane jak dotychczas, przyczem należy uiścić opłatę. Wnioski na przedłużenie godziny policyjnej należy składać w Rybniku, Żorach i Wodzisławiu w policji miejskiej, w gminach wiejskich powiatu rybnickiego, w starostwie w Rybniku.

Rybnicka Kuźnia. (Pożar stodoły.) Przed kilku dniami wybuchł pożar w obejściu wdowy Byczkowej. Ogień zniszczył drewnianą stodołę. Przyczyny pożaru nie stwierdzono.

Przegędza w Rybnickiem. (Oskarżeni o krzywoprzysięstwo). Przed izbą karną w Rybniku odpowiadali: mężatka Rozalja Kąkol, jej syn Jan i jej córka Marja zamężna Stolorz, wszyscy zamieszkali w Przegędzy. Akt oskarżenia zarzucił im krzywoprzysięstwo. Trybunał wydał wyrok uwalniający.

Moszczenica w Rybnickiem. (Zgon zasłużonej obywatelki.) W tych dniach odprowadziliśmy na wieczny spoczynek zwłoki zasłużonej obymatelkii dobrej matki, śp. Ludwiny Skoropowej. Ś. p. Zmarła wychowała swe dzieci w miłości ku Bogu, bliźnim i Ojczyźnie. Była wierną czytelniczką „Katolika“. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Elektryfikacja powiatu). Niedawno nastąpiło dostarczanie prądu elektrycznego do Starych Rept i Suchej Góry. W najbliższym czasie będą otrzymywać prąd elektryczny znowu dwie miejscowości, mianowicie Lazarówka i Blechówka. Z Tarnowskich Gór donoszą, że w niedalekiej przyszłości wszystkie gminy powiatu tarnogórskiego będą posiadały elektryczne oświetlenie.

Żyglin w Tarnogórskiem. (Nowy naczelnik gminy). Wieś Żyglin ma nowego naczelnika w osobie p. Pawła Ogrodnika. Wybór nowego naczelnika gminy został zatwierdzony przez starostę powiatu tarnogórskiego.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Okropny wypadek). W mieszkaniu pewnej rodziny w Lublińcu zdarzył się w tych dniach godny pożałowania wypadek. Trzyletnie dziecko wpadło do naczynia, napełnionego wrzątkiem, przyczem doznało śmiertelnych poparzeń. Maleństwo zmarło w szpitalu wśród okropnych boleści.

— (Aresztowanie). Fr. Augustyniak przywłaszczył sobie ubranie na szkodę Fr. Skowronka. Augustyniak został aresztowany i osadzony w więzieniu sądowem w Lublińcu.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Pożar). W obejściu Andrzeja Górnego w Rybarzowicach zapaliło się stare drewniane domostwo wskutek wadliwego i starożytnego komina i spaliło się w zupełności z całem urządzeniem mieszkalnem, przedstawiającem już większą wartość. Szkoda pokryta ubezpieczeniem.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Proces Czumy). W trzecim, czwartym i piątym dniu procesu przeciwko lewicy polskiej partji socjalistycznej przesłuchano dalszych świadków. Bardzo obciążające zeznanie dla oskarżonych złożył świadek Buczek z Sosnowca. W związku z tym procesem przybył do Sosnowca poseł komunistyczny Gawron, który następnie udał się do Milowic, gdzie usiłował, w chwili wyjścia z pracy robotników z tutejszej kopalni, zorganizować wiec protestacyjny. Zawiadomiona policja o pobycie Gawrona przybyła i rozpędziła gromadzących się, nie pozwalając Gawronowi dojść do głosu.

Zakopane. (Śmiertelny upadek zdachu). Pisma krakowskie donoszą, że Arwin Mrożek, portjer pensjonatu „Biały Dom“ w Zakopanem w czasie uprzątania śniegu z dachu pensjonatu spadł na ziemię i ciężko się potłukł. Przewieziony do szpitala klimatycznego w Zakopanem zmarł po dwóch godzinach.

Pychowice. (Wybuch naboju dynamitowego). We wsi Pychowice pod Krakowem dwóch robotników przy kopaniu studni użyło do rozsadzenia skalistego gruntu naboju dynamitowego, który eksplodując, poranił ciężko obu robotnikom twarz i oczy.

Kępno. (Zabójstwo na weselu). We wsi Ludwina, niedaleko Kępna w Wielkopolsce, podczas wesela, został zabity nożem Franciszek Plonka, lat 19. Policja aresztowała zabójcę Edwarda Matusiaka lat 20 ze wsi Ludwiny. Przyczyną zabójstwa była nienawiść, jaka panowała między młodzieżą wsi Łubnice a Ludwiną.

Mogilno. (Śmierć przy pracy). Podczas wykonywania robót ziemnych, zwłaszcza na wsi, zdarzają się często nieszczęśliwe wypadki. W Lubiniu pod Trzemesznem, gdy robotnicy zajęci byli wykopywaniem ziemi w ogrodzie, jeden z wozów zaczął się staczać po dość spadzistej pochyłości i tylnemi kołami zapadł w miejscu wybranej ziemi, w wyniku czego przewrócił się. 25-letni robotnik St. Meller, który nie zdążywszy na czas się usunąć, został tak silnie uderzony dyszlem przewracającego się wozu, że padł na ziemię i wkrótce zmarł.

Grudziądz. (Nowe gimnazjum niemieckie). W Grudziądzu buduje się nowe gimnazjum niemieckie. Gmach dwupiętrowy stanie przy ulicy Hercfelda i będzie miał 110 mtr. długości. Gimnazjum urządzone będzie z wszelkiemi nowoczesnemi wymaganiami. Budowa gimnazjum świadczy najlepiej, że skargi Niemców na ucisk szkolnictwa niemieckiego w Polsce są zwykłym środkiem agitacyjnym dla zagranicy.

Wilno. (Ucieczka włościan z piekła bolszewickiego). W rejonie Wilejki przekroczyło granicę Sowietów do Polski 6 rodzin włościańskch. Stan uciekinierów jest okropny. Obdarci, zgłodniali, z nieletniemi dziećmi, błagali żołnierzy Korpusu Pogranicza o niewysiedlanie ich do bolszewickiego piekła, gdyż bolszewicy odebrali im całe gospodarstwa, za nieprzyłączenie się do kolektywu. Na terenie Białorusi Sowieckiej są całe wsie, z których mieszkańcy zbiegli do lasów.

Z dalszych stron.

Berlin. (Katastrofa lotnicza.) Pisma berlińskie donoszą: Podczas lotu ćwiczebnego ponad lotniskiem Staaken z wysokości 100 metrów runął samolot typu Flamingo. 24-letni lotnik nazwiskiem Nacke doznał śmiertelnych ran.

Kowno. (O godło Litwy Kowieńskiej.) W Kownie wyłoniona została komisja w sprawie ustalenia godła państwowego Litwy. Do komisji weszło kilku generałów i artystów malarzy. Komisja odbyła parę posiedzeń, zebrała wiele materjałów z muzeów i archiwów oraz nawiązała kontakt z wybitnymi heraldykami Europy.

Madryd. (Młodzieży nie wolno chodzić na walki byków.) Ostatnio w Hiszpanji wydany został dekret królewski, wprowadzający surowy zakaz uczęszczania na walki byków młodzieży poniżej lat czternastu. Zakaz ten spowodowany został interwencją przedstawicieli organizacyj wychowawczych, którzy przedstawili królowi konieczność wydania zakazu uczęszczania na walki byków młodzieży do lat czternastu.

Do byłych wychowanków Zakładu Salezjańskiego w Daszawie.

Zakład Salezjański koło Stryja w Małopolsce obchodzi w roku bieżącym 25-lecie swego istnienia. Dla upamiętnienia jubileuszu placówki, która narodowi polskiemu wychowała pokaźny zastęp pożytecznych obywateli, zajmujących już dziś poważne stanowiska społeczne w państwie polskiem, przygotowuje się szereg uroczystości. Odbędzie się poświęcenie nowego gmachu zakładu i uroczysty obchód ku uczczeniu beatyfikacji założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego, ks. Jana Bosko. Z okazji tej postanowiono również zwołać zjazd byłych wychowanków Zakładu Daszawskiego i zorganizować Koło B. W. S. przy Zakładzie Daszawskim. Uroczystości te projektuje się na 18 maja 1930 r. Wszystkich tych, którzy wyszli z murów Zakładu Daszawskiego, dyrekcja zakładu prosi o podanie swych adresów i wzięcie udziału w uroczystościach.

Rząd francuski poda się do dymisji.

Paryż. Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby deputowanych podczas dyskusji nad ustawą skarbową, przy głosowaniu nad jednym z artykułów, rząd znalazł się w mniejszości, obejmującej 281 głosów przeciwko 286. Prawdopodobnie wieczorem na ręce prezydenta Doumergue zgłoszona zostanie dymisja gabinetu.

Amerykanin o układzie polsko-niemieckim.

Nowy Jork. Konserwatywny dziennik „Evening Post" zamieszcza artykuł, poświęcony polsko - niemieckiemu paktowi likwidacyjnemu. Dziennik ten pisze, że nie można wprawdzie nazwać tego paktu wschodniem Locarnem. Jednakże sam fakt, że Polska i Niemcy mogły pójść tak daleko na drogę wzajemnego porozumienia, zdaje się dobrze wróżyć dla pokojowej przyszłości Europy. (PAT.)

Krwawe wybory w Bułgarji.

Sofja. W niedzielę odbyły się w całej Bułgarji wybory komunalne. Kampanja wyborcza prowadzona była w sposób niezwykle gwałtowny. Otrzymano wiadomości o kilku zajściach, których ofiarą padli przeważnie członkowie organów władzy. Według dotychczasowych wiadomości, zginęły cztery osoby, wśród których jeden żandarm.

Wynik ostateczny głosowania nie jest jeszcze wiadomy. Wszystkie obliczenia wskazują na to, że parja rządowa uzyskała 495.000 głosów, wszystkie zaś partje opozycyjne razem 294.000 głosów. Prezes rady ministrów oświadczył w wywiadzie, że jest bardzo zadowolony z osiągniętych wyników wyborczych. (PAT.)

Z ostatniej chwili

Wyjazd dra Grażyńskiego do Warszawy.

W poniedziałek wojewoda dr. Grażyński wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy, skąd powróci prawdopodobnie w środę.

Posiedzenie rady miasta Katowic.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Katowicach. Prezes rady, p. Pięchulek odczytał sprawozdanie z działalności rady za rok 1929. Następnie dokonano wyboru 12 honorowych członków magistratu. Wybrano z listy sanacyjnej dwóch członków, z listy niemieckiej pięciu, w tem jednego żyda, z listy bloku tak zwanego katolickiego z nar. partją robotniczą 4, oraz jednego socjalistę.

Echa strajku demonstracyjnego na Śląsku.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa pod przewodnictwem inż. Kossuta rozpatrywała spór, dotyczący żądania związków zawodowych wydania górnikom, którzy brali udział w strajku demonstracyjnym w dniu 6. II. 1929 r. deputatu węglowego, oraz nieodliczania górnikom dnia strajkowego przy urlopach. Komisja pierwsze żądanie odrzuciła, natomiast drugie uwzględniła.

SPORT.

Wyniki niedzielnych zawodów piłkarskich.

w Katowicach:
K. S. Pogoń — Amatorski K. S. 0 : 2 (0 : 1.)

Zawody powyższe zostały rozegrane z okazji 10-lecia istnienia Pogoni katowickiej.

Boisko zlodowaciałe utrudniało przeprowadzenie ładnej gry, to też zawody stały na niskim poziomie. Publiczności mało.

w Lipinach:
K. S Naprzód — K. S. Śląsk Świętochłowice 4 : 1 (4 : 0).

W pierwszej części gry Naprzód posiadał wybitną przewagę, zdobywając kolejno 4-ry bramki, a to przez Zuga dwie, następnie jedna, a jedna padła samobójczo. Po przerwie gra zupełnie wyrównana. Publiczności przeszło 2000 osób.

w Mysłowicach:
K. S. „09" — Policyjny K. S. 1 : 2 (0 : 0).

Rozegrane w Mysłowicach na boisku K. S. 09 zawody przyjacielskie pomiędzy powyższemi drużynami zakończyły się po bardzo zaciętej walce zwycięstwem Katowiczan.

w Wielkich Hajdukach:
K S. Ruch Liga — Zjednoczeni P. S. 10:1 6:1.

Rekordowe zwycięstwo odniósł w niedziele Ruch z drużyną królhucką. Przez cały czas gry posiadał Ruch przewagę.

Ruch Liga Okręgowa — Wawel Wirek 12 : 0.

w Rudzie:
K. S. Naprzód — Preussen Zabrze 6 : 1 (2 : 1).

Gra bardzo ładna i interesująca stała na wysokim poziomie szczególnie w pierwszej części gry.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Mosler 2, Gielza 2 i po jednej Koś i Kaiser.

w Bytomiu:
09 Bytom — 08 Wrocław 1 : 1

w Wrocławiu:
S E. Breslau — Sportfreunde 1 : 3

w Bytkowie:
K. S. Bytków — K. S Chorzów 2 : 3.

Zawody powyższe zostały przerwane z powodu wtargnięcia publiczności na boisko.

w Rybniku:
K. S. „20" — Naprzód Rydułtowy 6 : 1 (4:0).

Koszykówka.

w Królewskiej Hucie:
K. S. 22 Mała Dąbrówka — Sokół Król. Huta 10:9 (6:0).

Stadjon Król. Huta — H. K S. Nowy Bytom 17:27 (12:18).

Stadjon junjorzy — K. S. 22 Mała Dąbrówka junj. 34:6 (26:6).

Lekkaatletyka.

W niedzielę zostały przeprowadzone na Stadjonie w Królewskiej Hucie zawody lekkoatletyczne dla junjorów. Na starcie stanęło przeszło 30 zawodników.

Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco:

Bieg 50 mtr.:
1) Breslauer (Pogoń Katowice) w czasie 6,7 s.
2) Zurek (Stadjon Król. Huta) w czasie 6,8 s.
3) Górecki (Stadjon) w czasie 6,8 sekund.
4) Strużyna (Stadjon) w czasie 6,9 sekund.

Skok w dal z miejsca:
1)Breslauer (Pogoń) 2.55 mtr.
2) Żyłkiewicz (Stadjon) 2.45 mtr.
3) Górecki (Stadjon) 2.38 mtr.
4) Strużyna (Stadjon)2,34 mtr.

Skok w dal z rozbiegu:
1) Breslauer (Pogoń) 5.55 mtr.
2) Żyłkiewicz (Stadjon) 5 20 mtr.
3) Kazek (Stadjon) 5,11.5 mtr.
4) Zurek (Stadjon) 5.04 mtr.

Skok wzwyż:
1) Breslauer (Pogoń) 1.55 mtr.
2) Kosz (Stadjon)1.40 mtr.
3) Kazek (Stadjon) 1.40 mtr.

Skok wzwyż z miejsca:
1) Żyłkiewicz (Stadjon) 1.01 mtr.
2) Weber (Stadjon)
3) Grzyb (Stadjon).

Rzut kulą oburącz.
1) Skorupa (Stadjon) 18.22 mtr prawa ręką 10.39, lewa 7.83 mtr.
2) Grzyb (Stadjon) 17.57 mtr. prawą 9.65 mtr., lewą 7.92 mtr.
3) Kazek (Stadjon) 16.96 mtr., prawą 9.65 mtr., lewą 7.31 mtr.

Na wyróżnienie zasługują: młody Breslauer z Pogoni katowickiej, który zajął wszystkie pierwsze miejsca w swojej konkurencji, Żyłkiewicz, Zurek i Kosz.

Zawody lekkoatletyczne dla pań odbędą się dnia 2-go marca, zaś dla panów 3-go marca.

Heros Bytom — B. K. S. „28" Siemianowice.

W niedziele rozegrany został w Siemianowicach międzynarodowy mecz bokserski B. K. S. „28" Siemianowice — Heros Bytom zakończony zwycięstwem gości w stosunku 8:6 — pkt. Przed zawodami obydwie drużyny wystąpiły na ring, gdzie odbyła się wspólna fotografja.

Wyniki przeprowadzonych walk przedstawiają się następująco:

Waga musza:
Krautwurst (Heros) — Skorwider (Siemianowice).

Niemiec technicznie lepszy przewyższał Polaka we wszystkich trzech rundach, zwyciężając na punkty.

Waga kogucia:
Panek (Heros) — Tkocz B. K. S. Katowice).

Walka bardzo interesująca. Mimo, że Panek był fizycznie silniejszem, nie potrafił się uporać z Polakiem. Walka nierozstrzygnięta.

Waga piórkowa:
Helfeld (Heros) — Szemann (Siemianowice)

Sędzia przerwał walkę z powodu zbyt rażącej przewagi Helfelda w pierwszej rundzie.

Waga lekka:
Krautwurst I. (Heros) — Drzoska (Siemianowice)

Przewaga Krautwursta w pierwszej rundzie była dość widoczna, gdyż posłał on swego przeciwnika trzykrotnie na deski ringu. W drugiej rundzie Niemiec miał jeszcze większą przewagę nokautując Drzoskę.

Po tej walce zawodnik B. K. S. a zarazem i trener p. Wieczorek zademonstrował gimnastykę bokserską, którą publiczność żywo oklaskiwała.

Waga mieszana:
Mitulla (Heros) — Suchanek (Siemianowice).

Przez wszystkie trzy rundy miał Suchanek przewagę mimo to sędzia ogłosił walkę jako nierozstrzygniętą.

Waga półśrednia:
Solka (Heros) — Kowolik (Siemianowice).

W pierwszej rundzie posyła Kowolik Niemca dwa razy na deski ringu. W drugiej rundzie miał Kowolik nadal przewagę Zwyciężył jednogłośnie Kowolik.

Waga średnia:
Matulla (Heros) — Wieczorek (B. K. S. Katowice).

Walka została przerwana w drugiej rundzie z powodu zbyt rażącej przewagi Wieczorka.

Mecz lekkoatletyczny Śl. Polski — Śl. Niemiecki.

Tradycyjny mecz lekkoatletyczny Śląska Górnego z Opolskim został już wyznaczony na dzień 22 czerwca i odbędzie się na Stadjonie w Królewskiej Hucie.

Zawody ciężkoatletyczne o mistrzostwo G. Śląska.

W niedzielę zostały rozegrane w Nowejwsi zawody ciężkoatletyczne o mistrzostwo Wojew Śląskiego. Zawody te zostały przeprowadzone w dwóch kategorjach a to I. kat, dźwiganie ciężarów według trójboju olimpijskiego oraz II. kat. w zapasach. W zawodach brało udział przeszło 120 zawodników

Na czoło turnieju wysunął się młody Mańka (Mars — Dielkie Hajduki), który w podnoszeniu ciężarów pobił rekord polski osiągając następujące wyniki: Rwanie oburącz 195 funt. Wyciskanie 205 funt. Pchanie 250 funt. Razem 650 funtów.

Dalsze wyniki przedstawiają się następująco:

Waga kogucia: Koptoń — 425 funt.,
Waga piórkowa: Dobiczek — 455 funt.
Waga lekka: Frichel — 510 funt.
Waga półśrednia: Pieczka — 510 funt.
Waga średnia: Eichorn — 535 funt.
Waga półciężka: Cug — 550 funt.
Waga ciężka: Mańka 650 funt. Nowy rekord Polski

A. B. C. Gliwice — Policyjny Katowice.

W poniedziałek odbędą się w Królewskiej Hucie na sali hotelu Hrabia Reden międzynarodowe zawody bokserskie pomiędzy powyższemi drużynami. Zawody wywołały na Górnym Śląsku olbrzymie zainteresowanie. Drużyna niemiecka przyjeżdża do Królewskiej Huty w swoim najlepszym składzie jak Kaletą, Schubertem, Wiescholkiem i Reinertem na czele.

Kulminacyjnym punktem zawodów będzie spotkanie Górnego mistrza Polski, z mistrzem Niemiec Schubertem oraz mecz pomiędzy Chmurą i Reinertem. Zaznaczyć należy, że w powyższych zawodach dwóch najlepszych pięściarzy śląskich mianowicie Górny i Wendy stoczą swoją 150 walkę.

Poznań — Monachjum 8 : 6.

W niedziele odbyły się w Poznaniu międzynarodowe zawody bokserskie pomiędzy reprezentacją Monachjum i rep. Poznania Wygrana ta stanowi wielki sukces, dla sportu polskiego zważywszy, że Monachjum pokonał dotychczas takich przeciwników, jak repr. Węgier, Mainz, Men, Ausburg czy Norymbergę.

Szczegóły czwórmeczu bokserskiego.

Węgierski Związek Bokserski zgodził się na warunki stawiane przez Polskę w związku z zaproszeniem jej na czwórmecz bokserski — Polska — Węgry — Austrja - Czechosłowacja

Wobec tego każda reprezentacja wyjedzie na czwórmecz (10—13 kwietnia) do Bukaresztu bez rezerwowych, a w razie kontuzji jednego z reprezentantów punkty przypadać będą bez walki przeciwnikowi. Sędziami punktowymi będą arbitrowie państw, nie biorących udziału w danem spotkaniu.

Miasto Budapeszt ufundowało dla zwycięzcy czwórmeczu puhar cenny i żetony złote, Druga drużyna uzyska również żetony złote, a pozostałe zespoły otrzymaja żetony bronzowe. — Skład reprezentacji polskiej zostanie zestawiony po mistrzostwach państwowych, (5-go kwietnia) w Poznaniu.

Policyjny Katowice zwycięża A. B. C. Gliwice.

W poniedziałek zostały rozegrane w Królewskiej Hucie międzynarodowe zawody bokserskie pomiędzy Policyjnym Klubem Sportowym i Amateur Boks-Club Gliwice, zakończone zwycięstwem Policyjnego w stosunku 12:6. Po zawodach bokserskich wręczono Wendemu (Policyjny K. S) z okazji jego 150 walk wspaniały puhar. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Waga papierowa: Jojko (Gliwice) zwycięża przez dyskwalifikację Gburskiego II (Policyjny)

Waga musza: Berger (Gliwice) również zwycięża Synoczka (Policyjny) przez dyskwalifikację.

Waga kogucia: Schubert (Gliwice) uległ na punkty Kernerowi (Policyjny).

Waga piórkowa: Kaleta (Gliwice) — Górny (Policyjny). Była to najładniejsza walka dnia prowadzona w 6 rundach po dwie minuty, zakończona wysokiem zwycięstwem Górnego. Zwycięstwem tem jeszcze raz potwierdził swoją wysoką klasę.

Kaleta był już blisko nokautu.

Waga lekka: Gburski (Policyjny) zwyciężył słabo na punkty Wojnara (Gliwice).

Waga półśrednia: Mildner (Gliwice) Kulesa (Policyjny) — walka nierozstrzygnięta.

Waga półśrednia: Wendy (Policyjny) zmusza do poddania się Szędzielorza już w drugiej rundzie.

Waga średnia: Galus (Policyjny) — Mildner (Gliwice) zwycięża Galus przez dyskwalifikację Mildnera.

Waga półciężka: Reinert (Gliwice) — Chmura (Policyjny) nierozstrzygnięta. Publiczności przeszło 800 osób

Śl. K. L. A. Katowice zwycięża w zawodach pływackich.

W niedzielę zostały rozegrane w pływalni miejskiej w Katowicach międzynarodowe zawody pływackie pomiędzy drużynami z niemieckiego Górnego Śląska, Krakowa i Górnego Śląska polskiego.

Zwycięstwo odniósł Śląski Klub Lekkoatletyczny, zdobywając 6 pierwszych, dwa drugie, jedno trzecie miejsce. Na drugiem miejscu usadowiły się trzy drużyny a to: Cracovia (Kraków), E. K. S. (Katowice) i Friesen (Zabrze). — Wyniki przedstawiają się następująco: E. K. S. Katowice jun. — Poseidon (Bytom jun. 11:1. Tow. Pływ. Giszowiec — Śl. K L. A. Katowice 4:10 Friesen (Zabrze) — E. K. S. Katowice 13:7.

PROGRAM RADJOWY.

Środa, 19 lutego 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Pogadanka dla dzieci z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt. — 17.45 Koncert popołudniowy z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Komunikaty Wojewódzkiej Komisji Turystycznej. — 19.10 Intermezzo muzyczne. — 19.20 Odczyt „Gospodyni Śląska". — 19.45 Komunikaty sportowe. 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. — 20.05 Odczyt: „Polacy na dalekich szlakach." — 20.30 Koncert wieczorny z Krakowa. — 21.10 Kwadrans literacki z Warszawy. — 21.25 Dalszy ciąg koncertu z Krakowa. — 22.10 Feljeton z Warszawy. — 22.25 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.10 i 15.00 Komunikaty. — 15.45 Komunikat harcerski. — 16.15 Pogadanka dla dzieci. — 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Orkiestra Polskiego Radja. — 18.45 Rozmaitości. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.30 Transmisja koncertu z Krakowa. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.15 Transmisja pogadanki dla dzieci z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.45 Transmisja koncertu z Warszawy. — 18.45 Kwadrans harcerski. — 20.30 Koncert wieczorny. — Następnie komunikaty.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty rolnicze. — 17.15 Audycja dla dzieci. — 17.45 Koncert muzyki wiedeńskiej. — 18.45 Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego. 19.05 Rzeczy ciekawe. — 20.00 Transmisja koncertu z Krakowa. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m. Gliwice, fala 253 m.: 16.30 Koncert radjoorkiestry. — 17.50 Odczyt. — 19.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 20.30 Koncert orkiestry.

Berlin, fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe — 15.20—16.05 Odczyty. — 16.30 Muzyka orkiestry. — 19.30 Muzyka organowa Bacha i Regera. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Poranek muzyczny kwartetu. — 15.00 Nadawanie obrazów. — 15.30 Koncert. — 17.15 Program muzyczny dla młodzieży. — 19.30 Koncert. Następnie jazzband.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

W seperacji kopalni „Hohenzollern" w **Bytomiu** powstał ogień, który rozszerzył się bardzo szybko. Straże pożarne kopalniana i miejska musiały pracować przeszło godzinę, zanim ogień ugasiły. Przyczyny powstania pożaru dotychczas nie stwierdzono.

•

Policja kryminalna aresztowała jeszcze 22-letniego Eryka J. z **Sombierk**, który brał udział w napadzie rabunkowym na Bank Przemysłowców w **Bytomiu**.

Z Zabrskiego.

W kościele św. Jadwigi w **Zabrzu** odprawił prymicje nowowyświęcony ks. Antoni Liszka, zaś w kościele św. Anny nowowyświęcony ks. Sierzycki, syn sekretarza kryminalnego.

•

Miasto **Zabrze** liczy obecnie 4772 bezrobotnych, z czego 3314 pobiera wsparcie z funduszu bezrobocia. Wszelkie okoliczności wskazują na to, że w najbliższym czasie należy spodziewać się dalszych zwolnień robotników z kopalń węglowych. Według postanowień zarządów kopalń za zgodą rad załogowych zostaną zwolnieni w pierwszym rzędzie tacy robotnicy, którzy: 1. posiadają własne gospodarstwo, z którego mogą żyć wraz z całą rodziną, a więc robotnicy, zamieszkujący po wsiach; 2. którzy pobierają z kilku źródeł pensję i rentę, jeżeli nie są zmuszeni do pracy wskutek tego, że posiadają liczną rodzinę lub opiekują się choremi osobami; 3. robotnicy nieżonaci z województwa śląskiego; 4. którzy w ostatnim czasie zostali przyjęci do pracy. Poza tem ma być zwolnionych w ciągu tego miesiąca 500 inwalidów, zatrudnionych w górnictwie, którzy staną się ciężarem urzędu opieki nad bezrobotnymi. Nielepsze położenie panuje w przemyśle hutniczym, co pociągnie za sobą również wydalenia robotników.

Z Strzeleckiego.

W zastraszający sposób szerzy się w **Malnie** epidemja odry wśród dzieci. Wobec tego zamknięto miejscową szkołę . Także w sąsiednim **Odrowążu** liczne rodziny zostały nawiedzone tą chorobą. Wypadków śmierci dotychczas nie było.

•

W środę w południe zniszczył pożar domostwo chałupnika Alfreda Goczoła w **Strzelcach**. Urządzenie domowe zdołano wynieść. Pogorzelec mimo to ponosi wielką szkodę. Przyczyny pożaru nie stwierdzono.

•

Kilku chłopców z **Dziewkowic**, powracając ze szkoły do domu, rzucało na siebie śniegiem. Nagle nadjechał od Strzelec samochód, pod który dostał się 12-letni Adolf Klencz. Nieszczęśliwy chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

•

Na ulicy Lublinieckiej w **Strzelcach** został przejechany pewien rowerzysta przez samochód. Rowerzysta został ciężko okaleczony.

Z Kozielskiego.

W tych dniach zmarła 92-letnia Jadwiga Duda z **Kędzierzyna**, najstarsza niewątpliwie obywatelka powiatu kozielskiego.

•

Bohaterskiego czynu dokonał uczeń Maks Borszcz z **Kłodnicy**, który z narażeniem własnego życia wyratował przed niechybną śmiercią utoniecia w kanale kłodnickim trzech młodych chłopców.

•

Ciężki nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w **Koźlu** w pobliżu cmentarza. Pewien gospodarz z Kobielic wracał swoim wozem do domu, gdy nagle odczepiło się jedno koło, poczem konie się rozbiegły. Gospodarz zeskoczył z wozu, lecz dostał się pod koła i został ciężko okaleczony. Wkrótce po wypadku zmarł nieszczęśliwy.

Z Opolskiego.

W suterenie domu przy ulicy Sądowej 3 w **Opolu** znaleziono zwłoki szewca Jana Hoinki. Stwierdzono śmierć na uwiąd starczy.

Z Dobrodzieńskiego.

Pewna uczennica z **Dobrodzienia** znalazła na ulicy kapslę wybuchową, którą zabrała ze sobą do domu. Gdy brat jej zaczął kapslą manipulować, nastąpił wybuch, przyczem chłopakowi zostało urwanych kilka palcy u prawej ręki. Dziewczyna doznała poparzeń na twarzy.

Kardynał Bertram o najbliższych zadaniach Akcji katol. w Niemczech.

Kardynał Bertram w przemówieniu noworocznem nakreślił w kilku wielkich rzutach najbliższe zadania Akcji katolickiej w Niemczech. Jednem z najważniejszych zadań jest troska, by zasady chrześcijańskiej etyki społecznej, opartej na prawie naturalnem i na Ewangelji, stały się wspólnem dobrem całego narodu. Każdy robotnik katolicki musi z całą jasnością uświadamiać sobie zasady i błogosławieństwo katolickiej nauki o społeczeństwie i ekonomji społecznej, musi mieć jasną świadomość tragicznych następstw, jakie przyniosłoby zwycięstwo wrogiego wobec religji socjalizmu. Również każdy młodzieniec katolicki musi wiedzieć, jak łączyć kulturę ducha z kulturą ciała i jak wszelkim poczynaniom życiowym przysparzać błogosławieństwa chrześcijańskiego. Także każda rodzina katolicka musi znać dokładnie naukę katolicką o świętości i nierozerwalności małżeństwa oraz prawa Boskie, nadane przez Stwórcę powołaniu małżeńskiemu. Trzeba też stale pouczać wszystkich uprawnionych do wychowania o konieczności walki o szkołę wyznaniową oraz o znaczeniu katolickich związków młodzieży. Są to zadania, któremi winna się zająć z największą energja również prasa katolicka.

„Za drugie zadanie na najbliższy okres czasu — mówił kardynał — uważam ściślejszą i żywotniejszą współpracę rodziców katolickich, mężczyzn i kobiet w obronie religji i moralności przed panflecistami.

Trzeciem zadaniem jest troska o pomyślność materjalną katolików i obrona jej przed dążnościami, wrogo wobec chrześcijaństwa nastawionemi.

A nauka religji w języku ojczystym?... O tem niestety kard. Bertram nie wspomina.

W Tokio Stolicy Japonji, jest w około 200 ulicach zakazany wszelki ruch wozowy w czasie od godziny 13 do 18, aby w tym czasie mogły się dzieci swobodnie bawić.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Sląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza **konkurs**

na posadę inspektora lekarskiego

przy Sląskim Urzędzie Wojewódzkim.

Do posady tej przywiązane jest wynagrodzenie według VII względnie IX stopnia służbowego wyposażenia urzędników państwowych po myśli ustawy z dnia 9 października 1927 (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924).

Reflektanci zechcą wnieść do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydziału Prezydialnego podania w terminie do dnia 1 marca 1930 r., do których należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia
2. świadectwo uprawniające do wykonywania czynności lekarskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.
3. świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego.
4. świadectwo zdanego egzaminu fizykalnego względnie egzaminu na stanowisko urzędnika I kategorji w państwowej służbie zdrowia,
5. dowód odbycia przynajmniej 5-letniej praktyki lekarskiej, w tem 3-letniej służby administracyjnej,
6. dokładny życiorys udokumentowany świadectwami, z których niewątpliwie wynikać musi ciągłość zajęć dotychczasowych.

Wiek kandydata nie może przekroczyć 40 lat.

Dr. Orszulok m. p.
Naczelnik Wydziału Zdrowia Publicz.

Sląski Urząd Wojewódzki
w Katowicach.
L. dz. RP. I.
dotyczy: zakładu higieny w Katowicach (urzędy skarb. w Król. Hucie i Mysłowicach)
przetarg

Katowice, dnia 11 lutego 1930 r.

Ogłoszenie skrócone.

Sląski Urząd Wojewódzki ogłasza

przetarg

na: 1. **wykonanie budowy gmachu Zakładu Higjeny i badania środków spożywczych w Katowicach,**

2. **wykończenie budynków Urzędów Skarbowych w Król. Hucie i Mysłowicach, wykonanych w stanie surowym.**

Bliższe szczegóły umieszczone są w Gazecie Urzędowej Województwa Sląskiego oraz na tablicy ogłoszeń w Województwie obok drzwi 810.

Za Wojewodę:
Inż. H. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Agitujcie za naszą gazetą!

Sląski Urząd Wojewódzki ogłasza ofertowy pisemny

przetarg publiczny

na następujące

roboty przy budowie szkół techniczno-zawodowych w Katowicach

1. **wyprawy wewnętrzne i zewnętrzne,**
2. **instalacja prądów silnych,**
3. **instalacja prądów słabych.**

Bliższe szczegóły przetargu są podane w Gazecie Urzędowej Województwa Sląskiego Nr. 5 oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych IV. piętro.

Za Wojowodę:
Inż. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Rozkład
przylotów i odlotów
z dniem 1 listopada 1929 r.

A. Odloty:

Godz. 9.00 do Warszawy — tylko wtorki, czwartki i soboty
„ 11.30 do Krakowa — codziennie
„ 11.45 do Wiednia*) „
„ 13.00 do Warszawy „
„ 13.15 do Krakowa „

B. Przyloty:

Godz. 11.00 z Warszawy
„ 11.00 z Krakowa
„ 12.30 z Wiednia*)
„ 12.30 z Krakowa
„ 14.45 z Warszawy — tylko wtorki, czwartki i soboty.

*) Uwaga: Samoloty do Wiednia kursuja we wtorki, czwartki i soboty przez Brno — w inne dni bezpośrednio do Wiednia.

—o—

Odjazd autobusu z miasta:

Godz. 8.30 Pasażerów do Warszawy tylko we wtorki, czwartki i soboty,
„ 11.05 Pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna codziennie
„ 12.30 do Warszawy „
„ 12.50 do Krakowa „

Polskie Linje Lotnicze „LOT"
sp. z o. o.
Oddział Katowice.

